

Sygnatura akt VIII Ga 10/13

WYROK

WIMIENIURZECZYPOSPOLITEJPOLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Sędziowie: SO Tomasz Żelazowski (spr.)

SR del. Patrycja Baranowska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Witkowska

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. K.

przeciwko B. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 23 października 2012 roku, sygnatura akt X GC 480/12

uchyla punkt I. i III. zaskarżonego wyroku i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Tomasz Żelazowski SSO Krzysztof Górski SSR del. Patrycja Baranowska

Sygn. akt VIII Ga 10/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 30 kwietnia 2010 r. powódka R. K. wniosła o zasądzenie od pozwanego B. P. kwoty 13.919,99 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 30 września 2009 r. oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż swoje roszczenie wywodzi z umowy zawartej z pozwanym w dniu 11 kwietnia 2007 r., której przedmiotem było wykonanie wewnętrznej sieci kanalizacyjnej na terenie Campingu (...) w M., zgodnie z dostarczonym przez pozwanego projektem budowlanym oraz dokumentacją powykonawczą tej sieci. Podniosła, iż na początku maja 2007 r. strony uzgodniły wykonanie dodatkowych robót przez powódkę w postaci sieci energetycznej oraz łazienek w domkach kempingowych z doprowadzeniem energii elektrycznej oraz opomiarowaniem wody i prądu. Z tytułu wykonania przedmiotu umowy powódka wystawiła pozwanemu cztery faktury VAT nr (...) na łączną kwotę 80.649,98 złotych. Pozwany uregulował jedynie należność wynikająca z pierwszej faktury tj. kwotę 61.430 zł. Powódka wskazała, iż o należność dochodzoną niniejszym pozwem toczyła się sprawa przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie pod sygnatura akt XI GC 101/08, gdzie prawomocnym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2008 r. zasądzono od pozwanego na jej rzecz kwotę 5.300 złotych. W pozostałej zaś części tj. żądanie kwoty 13.919,99 złotych uznano za przedwczesne i niewymagalne z uwagi na brak realizacji całości umowy, mianowicie sporządzenia przez powódkę

dokumentacji powykonawczej i wydanie jej pozwanemu. Powódka podniosła, że przedmiotowa dokumentacja została w dniu 29 września 2009 r. wydana Komornikowi Sądowemu przy Sądzie Rejonowym w Stargardzie Szczecińskim w toku postępowania egzekucyjnego (sygn. akt KM 4217/09) prowadzonego z wniosku pozwanego na podstawie wyroku zaocznego z dnia 13 lipca 2009 r. (sygn. akt XI GC 518/09) nakazującego powódce wydanie tej dokumentacji pozwanemu. Tym samym od tego momentu roszczenie powódki o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia stało się wymagalne.

W piśmie z dnia 22 czerwca 2010 r., stanowiącym odpowiedź na pozew, pozwany wniósł o odrzucenie pozwu, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości oraz zwrot kosztów postępowania. W uzasadnieniu podniósł, że roszczenie dochodzone niniejszym pozwem zostało już prawomocnie oddalone w sprawie XI GC 101/08. Nadto wskazał, że przed Sądem Rejonowym Szczecin - Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt XI GC 693/09 toczy się postępowanie, w którym pozwany dochodzi roszczeń z tytułu rękojmi o obniżenie wynagrodzenia dochodzonego przez powódkę w niniejszym postępowaniu. Stwierdził, że od wyniku tego postępowania zależeć będzie czy i w jakiej wysokości powódce będzie przysługiwać wynagrodzenie. Pozwany zaprzeczył twierdzeniu powódki o tym jakoby przekazanie komornikowi sądowemu dokumentacji powykonawczej świadczy o wykonaniu dzieła. Wskazał, że dokumentacja ta obecnie jest przedmiotem analizy pod kątem prawidłowości i kompletności jej sporządzenia. Pozwany przyznał, że w dniu 11 kwietnia 2007 r. zawarł z powódką umowę o wykonanie wewnętrznej sieci kanalizacyjnej na terenie Campingu (...) w M., zaś w dniu 2 maja 2007 r. zlecił dodatkowo wykonanie sieci energetycznej zasilającej domki campingowe oraz wykonanie łazienek w ww. domkach łącznie z doprowadzeniem energii elektrycznej i opomiarowaniem wody i prądu. Zarzucił jednak, że prace te zostały przez powódkę wykonane wadliwie, co potwierdziły opinie rzeczoznawców dokonujących oceny prawidłowości prac w zakresie sieci i instalacji kanalizacyjnych oraz robót elektrycznych. Wobec stwierdzonych wad pozwany wezwał powódkę do ich usunięcia, w odniesieniu zaś do wad nieusuwalnych zażądał obniżenia wynagrodzenia. Wobec braku reakcji powódki na powyższe wezwanie pozwany zlecił usunięcie wad we własnym zakresie. Wyjaśnił, że dokonał obniżenia wynagrodzenia w zakresie umowy o wykonanie instalacji elektrycznej i łazienek o kwotę 12.919,80 zł. W odniesieniu zaś do umowy o wykonanie instalacji kanalizacyjnej dokonał obniżenia tego wynagrodzenia pierwotnie o kwotę 8.000 zł, następnie zaś dodatkowo o kwotę 11.194,95 zł, na którą złożyły się suma rachunków z tytułu usunięcia stwierdzonych wad oraz należności za sporządzone opinie rzeczoznawców, w tym pokrycie kosztów wglądu specjalistyczną kamerą. Stwierdził, że wynagrodzenie po obniżeniu powinno wynosić: za instalację kanalizacyjną kwotę 17.235,05 zł (36.430 zł – 11.194,95 zł – 8.000); za instalację elektryczną i łazienki 22.680,20 zł (35.600 zł – 12.919,80 zł). Z uwagi na to, że pozwany zapłacił za instalację kanalizacyjną kwotę 36.430 zł a za instalację elektryczną i łazienki 30.300 zł, to powódka powinna była zwrócić mu odpowiednio kwoty 19.194,95 zł i 7.619,80 zł. Stąd wzięła się kwota dochodzona pozwem w sprawie XI CC 693/09 tj. 26.814,75 zł. Niezależnie od zarzutów z tytułu rękojmi pozwany podniósł zarzut potrącenia wskazując, że przysługuje mu wobec pozwanej odszkodowanie w kwocie 19.194,95 zł i 7.619,80 zł z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania.

Wyrokiem z dnia 23 października 2012 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 13.919,98 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2010 r. (pkt. I wyroku) oddalając żądanie w pozostałym zakresie (pkt. II wyroku). Nadto zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.96 zł tytułem kosztów procesu (pkt. III wyroku).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następującym stanie faktycznym:

W dniu 11 kwietnia 2007 r. powódka R. K. zawarła z pozwanym B. P. umowę w przedmiocie wykonania wewnętrznej sieci kanalizacyjnej na terenie Campingu (...) w M. gmina K. zgodnie z dostarczonym projektem budowlanym. Zakres prac obejmował wykonanie robót oraz dokumentacji powykonawczej. Cena realizacji wyniosła 185 zł/mb w terenie, na którym nie będą występować wody gruntowe i nie będzie konieczne pompowanie i odwadnianie wykopów oraz 200 zł/mb w terenie, na którym będą występować wody gruntowe i będzie konieczność pompowania i odwadniania wykopów. Przewidywany termin prac określono na 11-16 kwietnia 2007 r. Dodatkowo w dniu 2 maja 2007 r. pozwany zlecił powódce wykonanie na terenie campingu (...) w M. sieci energetycznej zasilającej domki kempingowe, budynek gastronomiczny i pole namiotowe oraz łazienek w domkach kempingowych wraz z doprowadzeniem energii

elektrycznej i opomiarowaniem wody i prądu. Za wykonanie tych czynności pozwany zobowiązał się zapłacić 23.800 zł tytułem wykonania sieci energetycznej oraz 11.800 zł za wykonanie łazienek w domkach kempingowych.

Po wykonaniu zleconych prac powódka wystawiła cztery faktury Vat nr (...) na łączną kwotę 80.649,98 złotych. Pozwany uiszczył jedynie należność wynikającą z pierwszej faktury tj. kwotę 61.430 złotych. Pismem z dnia 28 maja 2007 r. M. M. działając w imieniu powódki poinformował pozwanego o zakończeniu prac oraz przybliżonym terminie zatwierdzenia dokumentacji geodezyjnej. Strona pozwana pismami z dnia 6 czerwca 2007 r. oraz z dnia 13 lipca 2007 r. wzywała powódkę do zakończenia prac mimo, iż faktycznie roboty zostały ukończone.

Ostatecznie strona powodowa skierowała do Sądu pozew o zapłatę pozostałej części należnego jej wynagrodzenia. Prawomocnym wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2008 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie zasądził od pozwanego kwotę 5.300,00 złotych, zaś co do kwoty 13.919,99 złotych powództwo oddalił uznając je za przedwczesne i niewymagalne wobec braku sporządzenia i wydania pozwanemu dokumentacji powykonawczej w tym zakresie. Zasądzona kwota została w całości ściągnięta w toku egzekucji.

Powódka część prac wykonała w sposób wadliwy, co zostało stwierdzone przez rzeczoznawcę B. B., który działając na zlecenie pozwanego sporządził tzw. orzeczenie techniczne, jak i znalazło swój wyraz w ocenie jakości robót elektrycznych przeprowadzonej przez inż. M. P.. Strona pozwana poniosła koszty z tytułu zlecenia sporządzenia wskazanych opinii i konieczności wykonania napraw we własnym zakresie.

Pozwany wzywał powódkę do usunięcia stwierdzonych przez rzeczoznawców wad, jak i wskazał na możliwość obniżenia wynagrodzenia w zakresie usterek, których nie będzie można usunąć. W odpowiedzi powódka zażądała udostępnienia jej dodatkowych materiałów z przeprowadzonych opinii, celem dokonania prawidłowej weryfikacji stwierdzonych wad przez zatrudnionych przez nią specjalistów. Podjęte przez pozwanego próby polubownego zakończenia sporu między stronami niniejszego postępowania nie przyniosły rezultatu.

Powódka wskazała, iż znajduje się w posiadaniu brakującej dokumentacji geodezyjnej od dnia 29 września 2009 r. Pismem z dnia 23 kwietnia 2010 r. powódka wezwała pozwanego do uregulowania pozostałej do zapłaty kwoty 13.919,99 złotych tytułem należności za wykonane prace.

W odpowiedzi na wezwanie strona pozwana wskazała m.in., iż trwa postępowanie sądowe przeciwko powódce o zapłatę odszkodowania z tytułu wystąpienia wad wykonanych przez nią robót budowlanych. W postępowaniu tym Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w dniu 29 marca 2012 r. wydał (sygn. akt XI 693/09) wyrok, w którym uwzględnił roszczenie pozwanego. Z ustaleń poczynionych przez Sąd we wskazanej sprawie wynika, iż pozwany dochodził od powódki kosztów poniesionych z tytułu usunięcia wad instalacji, sporządzenia prywatnych opinii oraz udrożnienia i kamerowania instalacji kanalizacyjnych, a także kwoty wynikającej z obniżenia wartości robót. Wydając wyrok w sprawie o sygn. akt XI GC 693/09 Sąd oparł się na wnioskach wynikających z opinii powołanych biegłych sądowych, którzy potwierdzili wadliwe wykonanie przez powódkę zleconych prac.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał powództwo za zasadne. Na wstępie wskazał, że strony łączyły umowy o dzieło. Na podstawie analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego uznał, iż dochodzona niniejszym pozvem część wynagrodzenia miała zostać zapłacona po zakończeniu formalnym robót i przekazaniu dokumentacji powykonawczej. Wskazana okoliczność znalazła także potwierdzenie w uzasadnieniu zapadłego wyroku sprawie o sygn. akt XI GC 101/08. Z zeznań powołanych świadków w osobie D. B., R. B. i J. M. wynikało, iż zakres prac wynikający z łączących strony umów został w całości wykonany i wydana została dokumentacja powykonawcza uniemożliwiająca ostateczną wypłatę wynagrodzenia, co zostało potwierdzone zeznaniami świadka M. M., jak i zeznaniami strony B. P.. Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w toku sporu pozwany nie wykazał, ażeby dokumentacja powykonawcza posiadała wady lub z uwagi na jej przekazanie w terminie późniejszym była dla strony nieprzydatna lub naraziła pozwanego na szkodę. W konsekwencji Sąd ten przyjął, że wszystkie prace formalne, jak i techniczne zostały przez powódkę zrealizowane, zaś dokumentacja powykonawcza została wykonana i przekazana pozwanemu. Powyższe ustalenie było zdaniem Sądu Rejonowego decydujące dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i przesądzało o zasadności roszczenia powódki. Skoro bowiem zgodnie z umową łączącą strony ostatnia część wynagrodzenia miała być płatna

po formalnym zakończeniu robót i przekazaniu dokumentacji powykonawczej, a pozwany ostatecznie dokumentację tą otrzymał, to żądanie zapłaty pozostałej części wynagrodzenia jest zasadne. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że wysokość należnego wynagrodzenia została ustalona po zsumowaniu należności wykazanych poszczególnymi fakturami wskazanymi w pozwie na łączną kwotę 80.649,98 zł po pomniejszeniu o kwotę zapłaconą 61.430 zł co daje kwotę 19.219,98 zł. Wyrokiem zapadłym w sprawie XI GC 101/08 zasądzona została kwota dopłaty 5.300 zł co powoduje, iż ostatecznie strona pozwana zobowiązana jest do dopłaty kwoty - 13.919,98 zł.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie nie został wykazany zarzut wadliwego wykonania umowy w zakresie sporządzonej dokumentacji powykonawczej. Z kolei zarzut pozwanego co do rozliczenia żądanego przez powoda wynagrodzenia w sprawie prowadzonej pod sygn. akt sprawy XIGC 693/09 nie mógł być uwzględniony albowiem na gruncie wskazanej sprawy pozwany dochodził odszkodowania, w skład którego nie wchodziła kwota dochodzona niniejszym pozwem. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że z uzasadnienia zapadłego w powyższej sprawie wyroku jednoznacznie wynikało, iż poniesione przez B. P. koszty usunięcia wad instalacji wyliczone przez biegłych R. i Wolenia, koszty prywatnych opinii oraz udrażniania i kamerowania instalacji kanalizacyjnych oraz kwota obniżenia wartości robót zamknęły się kwotą 22.478,90 zł i kwota ta została zasądzona wyrokiem w sprawie XI GC 693/09 na rzecz B. P.. W ocenie tego Sądu brak dokonania zapłaty pozostałej części wynagrodzenia spowodowałoby przyznanie pozwanemu dodatkowego odszkodowania a ono zostało, jak wynika z uzasadnienia wyroku, zapadłego w sprawie o sygn. akt XIGC 693/09, ustalone prawomocnym orzeczeniem na kwotę 22.478,90 zł. Dodał, że z treści uzasadnienia ani z zeznań pozwanego nie wynika ażeby wysokości zasądzonego odszkodowania była ustalona po pomniejszeniu o wysokość przysługującego powódce wynagrodzenia, czy też ograniczenia powództwa.

Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie o odsetkach oparł na treści art. 481 k.c. przyjmując termin płatności 14 dniowy od doręczenia stronie pozwanej pozwu (18 czerwca 2010 r.) albowiem powódka nie wykazała precyzyjnej daty przekazania pozwanemu dokumentacji. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w pkt. I i III oraz zarzucając mu:

1) naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art.636 k.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie wynikających z określonych w nim roszczeń do wyliczenia wynagrodzenia powódki;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

- art.365 § k.p.c. poprzez prowadzenie samodzielnych, niezależnych ustaleń w zakresie wynagrodzenia należnego powódce nieuwzględniającego wyroku w sprawie XI GC 693/09, w którym Sąd w określony sposób orzekł o roszczeniach z tytułu zwrotu części tego samego wynagrodzenia w wyniku rozliczeń z rękojmi,

- art.366 k.p.c. polegające na wyliczeniu wynagrodzenia powódki w niniejszej sprawie poprzez proste zsumowanie wystawionych przez nią faktur bez uwzględnienia faktu, iż wyrokiem w sprawie XI GC 693/09 tutejszego Sądu ustalony został fakt obniżenia tego wynagrodzenia o określoną kwotę,

- art.233 k.p.c. poprzez ustalenie, iż wyrok w sprawie XI GC 693/09 dotyczył odszkodowania, podczas gdy z jego uzasadnienia wynikało, iż rozstrzygał on o roszczeniach z tytułu rękojmi w zakresie obniżenia wynagrodzenia,

- art.233 k.p.c. poprzez niedokonanie oceny dowodów - pism stron z 15.10.2009 r. i 27.10.2009 r., złożonych do postępowania XI GC 693/09, z których wynikało, że roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu zostało zgłoszone do rozliczenia w tamtej sprawie i że B. P. roszczenie to sam uwzględnił częściowo już w pozwie tamtego postępowania, częściowo zaś w formie cofnięcia powództwa,

- art.233 k.p.c., poprzez nieuwzględnienie dowodu w postaci protokołu rozprawy z dnia 12 marca 2012 r., w sprawie XI GC 693/12, z którego wynikało odniesienie częściowego cofnięcia do wcześniejszej zapowiedzi znajdującej się w piśmie z 27.10.2009 r., co wskazuje na związek cofnięcia ze zgłoszeniem roszczenia R. M.-K. tożsamego z roszczeniem dochodzonym w niniejszej sprawie,

- art.233 k.p.c. poprzez przyjęcie, że decydujące dla niniejszej sprawy jest jedynie wykonanie przez powódkę wszystkich prac formalnych i technicznych oraz przekazanie dokumentacji, podczas gdy decydujące w tym zakresie są podnoszone przez pozwanego zarzuty z tytułu rękojmi, które dla wysokości wynagrodzenia i rozliczeń między stronami mają decydujące znaczenie,

- art.233 k.p.c., poprzez niedokonanie przez Sąd szczegółowych wyliczeń wysokości wynagrodzenia z uwzględnieniem zarzutów z tytułu rękojmi zgłoszonych w odpowiedzi na pozew i ustalenia, iż wyrok w sprawie XI GC 693/09 zasądzał jedynie odszkodowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zamianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że już w odpowiedzi na pozew wskazywał na tożsamość podstaw prawnych i okoliczności faktycznych z postępowaniem prowadzonym przed Sądem Rejonowym Szczecin-Centrum w Szczecinie w sprawie o sygn. akt XI GC 693/09 o obniżenie wynagrodzenia z tytułu rękojmi. Wyjaśnił, że w wyroku wydanym w sprawie XI GC 693/09 Sąd Rejonowy wyczerpująco orzekł o rozliczeniu wynagrodzenia między tymi samymi stronami. Pozwany stwierdził, że wbrew twierdzeniom Sądu I instancji w niniejszej sprawie w postępowaniu XI CC 693/09 Sąd nie orzekał o odszkodowaniu, ale o obniżeniu wynagrodzenia i związanych z tym rozliczeniach między stronami. W uzasadnieniu wyroku XI C 693/09 Sąd powoływał cały czas przepisy o rękojmi, a nie o odszkodowaniu. Fakt, że wyliczał wartość obniżenia w oparciu o poniesione koszty nie oznacza jeszcze, że orzekał o odszkodowaniu. Wprawdzie w uzasadnieniu powołał się także art. 471 k.c., ale uczynił to w odniesieniu do zarzutów R. M.-K., która formułowała twierdzenia wobec B. P. o niewłaściwym postępowaniu przy wykonywaniu umowy. Skarżący podniósł, że w postępowaniu XI GC 693/09 Sąd w ogóle nie badał jego winy, lecz ustalił wystąpienie określonych wad i uznał jego oświadczenie o obniżeniu wynagrodzenia za zasadne.

Pozwany wskazał, że w postępowaniu XI GC 693/09 dochodził obniżenia wynagrodzenia za prace wykonane przez powódkę i zwrotu przez nią nadpłaconego na jej rzecz wynagrodzenia w zbiegu z odpowiedzialnością z tytułu odszkodowania i zapłaty z tego tytułu kwoty 26.814,75 zł, która wynikała z wyliczenia wynagrodzenia powódki przedstawionego w odpowiedzi na pozew złożonej w niniejszym postępowaniu. W odniesieniu do tych wyliczeń dodał, że po wniesieniu pozwu w sprawie XI CC 693/09 nastąpiło wyegzekwowanie od powódki wykonania obowiązku przekazania dokumentacji powykonawczej. Zgodnie z umową powódka mogła wtedy dochodzić reszty wynagrodzenia w kwocie 5.300 zł za instalację elektryczną i łazienki oraz 8.619,99 zł za kanalizację – w sumie 13.919,99 zł, które dochodzone są niniejszym pozwem. Skarżący podniósł, że w swoim piśmie procesowym z dnia 27 października 2009 r. złożonym w sprawie XI GC 693/09, w odpowiedzi na zarzuty wskazał, że kwotę 5.300 zł uwzględnił już we wzajemnych rozliczeniach formułując żądanie pozwu. Wyjaśnił, że kwotę tą uwzględnił już w rozliczeniu obniżenia wynagrodzenia, ponieważ kwotę 12.919,80 zł odjął od kwoty 35.600 zł - całości wynagrodzenia, a nie 30.300 zł, które wtedy rzeczywiście było wymagalne i zapłacone. Skoro więc pozwany przy wyliczeniu obniżenia wynagrodzenia i kwoty do zwrotu dokonywał go od całości kwoty - łącznie z owymi 5.300 zł, to znaczy że wyliczył dla siebie kwotę o te 5.300 zł niższą i w ten sposób do rozliczenia tej kwoty już doszło, tak jakby ją zapłacił. W odniesieniu do wynagrodzenia za instalację kanalizacyjną skarżący stwierdził, że podstawą jego wyliczenia była jego część wymagalna na dzień wniesienia powództwa, tj. 36.430 zł. Dokonując obniżenia tej kwoty powódka otrzymała kwotę wynagrodzenia należnego na kwotę 17.235,05 zł. Ponieważ wymagalne stało się dodatkowo 8.619,99 zł, których pozwany nie uwzględnił w pozwie w sprawie XI CC 693/09, w piśmie z 27 października 2009 r. pozwany dokonał wyliczeń w ten sposób, że należne wynagrodzenie zwiększył do kwoty 25.855,04 zł, wobec czego kwota do zwrotu zmniejszyła się odpowiednio o 8.619,99 zł do kwoty 10.574,96 zł z dochodzonej w pozwie sumy 19.194,95 zł (zapłacone

36.430 zł minus wynagrodzenie należne 25.855,04 zł). Z przeprowadzonego w sprawie XI GC 693/09 dowodu z opinii biegłego sądowego wynikało, że koszt usunięcia nieprawidłowości w zakresie instalacji elektrycznej wyniósł kwotę 17.203,94 zł tj. kwotę o 4.284,14 zł wyższą niż kwota 12.919,80 przyjęta w tym zakresie przez pozwanego do obniżenia wynagrodzenia. Tym samym pozwany zaniżył żądanie pozwu o kwotę 4.284,14 zł, w związku z czym z kwoty należnej jeszcze powódce do zapłaty tj. sumy 8.619,99 zł odjął owe 4.284,14 zł, a cofnięcia pozwu dokonał co do kwoty 4.335,85 zł.

Skarżący nie zgodził się ze stwierdzeniem Sądu pierwszej instancji jakoby z uzasadnienia wyroku w sprawie XI GC 693/09 nie wynikało, ażeby wysokość zasądzanego odszkodowania była ustalona po pomniejszeniu o wysokość przysługującego powódce wynagrodzenia, czy też ograniczenia powództwa. Pozwany podniósł, że fakt ograniczenia powództwa wynikał z samej sentencji wyroku, ponieważ w zakresie kwoty 4.335,85 zł postępowanie zostało umorzone. Wskazał, że wyrok w sprawie XI GC 693/09 nie dotyczył odszkodowania tylko żądania obniżenia wynagrodzenia, przy czym w sprawie tej rozstrzygnięto także w przedmiocie zarzutów powódki dotyczących rozliczenia jej wynagrodzenia. Stwierdził, że w niniejszej sprawie Sąd Rejonowy powinien badać poprzednie uzasadnienie wyroku tylko co do tego, czy dotyczy ono wysokości wynagrodzenia, które jest przedmiotem niniejszego postępowania. Po pozytywnym ustaleniu tej okoliczności oraz przyjęciu, że w sprawie XI GC 693/09 zarzut ten był zgłaszany, Sąd pierwszej instancji nie powinien dokonywać nowych niezależnych ustaleń w tej sprawie albowiem jest tym wyrokiem związany. Zdaniem skarżącego Sąd Rejonowy nie powinien na nowo wyliczać i zasądzać wynagrodzenia, skoro wcześniej inny Sąd mając świadomość zgłaszanych roszczeń, nie uwzględnił ich w rozliczeniu.

Pozwany zarzucił także brak przeprowadzenia przez Sąd Rejonowy dowodów na okoliczność obniżenia wynagrodzenia w ramach rękojmi, które to zarzuty zgłoszone zostały w niniejszym postępowaniu w odpowiedzi na pozew. Stwierdził, że Sąd Rejonowy nie powinien był liczyć wysokości wynagrodzenia poprzez proste zsumowanie wystawionych przez powódkę faktur, skoro nie wypowiedział się negatywnie o zasadności roszczeń z tytułu rękojmi. Wskazał, że pomimo dokonanych ustaleń co do wystąpienia tych wad Sąd ten przyjął wysokość wynagrodzenia z pominięciem zgłoszonego zarzutu z tytułu rękojmi za wady.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego okazała się niezasadna i w konsekwencji konieczne było wydanie w sprawie wyroku uchylającego rozstrzygnięcie Sądu I instancji, który nie rozpoznał istoty sprawy.

Zgodnie zaś z art. 386 § 4 k.p.c. poza wypadkami określonymi w § 2 i § 3 sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy zawarte w przedstawionym wyżej przepisie dotyczy nierozpoznania istoty roszczenia będącego podstawą powództwa, czy też wniosku. Istota sprawy oznacza jej sedno, kwintesencję roszczenia dochodzonego pozwem, czy też objętego wnioskiem. Jest to jednocześnie pojęcie węższe niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być ono kojarzone z rozpoznaniem wyłącznie kwestii formalnych. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 1998 r. (I CKN 897/97) wskazał, że nierozpoznanie istoty sprawy oznacza brak merytorycznego rozpoznania zgłoszonych w sprawie roszczeń. Oznacza to zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania, albo pominięcie merytorycznych zarzutów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1998 r. - II CKN 896/98). Takie także stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r. (IV CKN 1298/00) podnosząc, iż pojęcie istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialnego i w tej jedynie płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. Będzie ono zachodzić wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy. W wyroku z dnia 22 kwietnia 1999 r. (II UKN 589/98) Sąd Najwyższy wskazał, iż oceny, czy sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie z jednej strony analizy żądań pozwu, a z drugiej przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W doktrynie utrwalony jest pogląd, że treścią powództwa, czy też wniosku jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. Nierozpoznanie więc istoty sprawy sprowadza się do pozostawienia

poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego. Takich uchybień dopuścił się Sąd I instancji w rozpoznawanej sprawie. Sąd bowiem nie ustalił stanu faktycznego niezbędnego do zastosowania prawa materialnego, jak również nie zastosował tego prawa w zakresie wynikającym z jednej strony z twierdzeń i dowodów przedstawionych przez powódkę, a z drugiej strony z zarzutów sformułowanych przez pozwanego, a w konsekwencji nie orzekł o żądaniach stron.

Powódka domagała się w pozwie zapłaty reszty wynagrodzenia za wykonane na rzecz pozwanego prace zgodnie z przedstawionymi fakturami. Z kolei pozwana bronila się z jednej strony zarzutem dotyczącym obniżenia wynagrodzenia z uwagi na wystąpienie wad przedmiotu umowy z powołaniem się na rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie pod sygnaturą XI GC 693/09, a z drugiej strony zarzutem potrącenia obejmującym wierzytelności pozwanego z tytułu wystąpienia wad. Tak określonego przedmiotu sporu Sąd I instancji nie rozpoznał. Jak słusznie zauważył skarżący, Sąd w prosty sposób zsumował wartości wynikające z przedstawionych przez powódkę faktur uznając, że należy się jej wynagrodzenie za wykonane prace w takiej właśnie wysokości, a następnie od tej wartości odjął kwotę stanowiącą sumę dokonanych przez pozwanego płatności i w ten sposób ustalił, że żądanie pozwu jest uzasadnione. Oznacza to, że Sąd ograniczył się wyłącznie do ustalenia okoliczności, które z jednej strony ustalone zostały już w innych postępowaniach toczących się pomiędzy stronami, a z drugiej strony były niesporne również w niniejszym procesie i wynikały z przedstawionych przez strony dowodów. Zarówno powódka jak i pozwany zgodnie przyznali, że łączyły ich dwie umowy – pierwsza zawarta w dniu 11 kwietnia 2007 r., której przedmiotem było wykonanie instalacji sanitarnej na terenie kempingu (...) w M. oraz druga z dnia 2 maja 2007 r., której przedmiotem było z kolei wykonanie na tym samym terenie sieci energetycznej oraz łazienek w domkach kempingowych wraz z doprowadzeniem energii elektrycznej i opomiarowaniem wody i prądu. Obie strony zgodnie przyznały również, że wysokość wynagrodzenia wstępnie ustalona została w pierwszej z umów na łączną kwotę 36.430 zł, natomiast wysokość ostateczna wynikająca z faktur nr (...) z dnia 22 maja 2007 r., nr (...) z dnia 28 maja 2007 r. oraz (...) z dnia 28 maja 2007 r. wynosiła łącznie 45.249,99 zł. Sam fakt wystawienia faktur, ich tytuł, jak i wysokość wskazanych w nim należności nie były kwestionowane przez pozwanego. Poza sporem pozostała również okoliczność, że na poczet wynagrodzenia wynikającego z tych faktur pozwany wpłacił dwie kwoty - 15.000 zł (karta 19 akt) oraz 21.430 zł (karta 20 akt), a więc łącznie 36.430 zł, czyli pełną kwotę wynagrodzenia pierwotnie określoną w umowie. Z treści pozwu oraz odpowiedzi na pozew wynika, że strony zgodne były co do tego, że wysokość wynagrodzenia ustalona została w drugiej z umów na łączną kwotę 35.600 zł i stwierdzona w fakturze nr (...) z dnia 22 maja 2007 r. oraz w fakturze nr (...) z dnia 28 maja 2007 r. Pozwany dokonał wpłaty kwoty 21.000 zł (karta 21 akt), natomiast kwota 5.300 zł została przez powódkę wyegzekwowana na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 24 kwietnia 2008 r. (sygn. akt XI GC 101/08). Niesporna była w związku z tym okoliczność, że do zapłaty z tytułu pierwszej z umów pozostawała kwota 8.819,99 zł, natomiast w drugim przypadku 10.399,98 zł następnie zmniejszona o kwotę 5.300 zł wskutek wyegzekwowania przez powódkę. Do takich też ustaleń ograniczył się Sąd I instancji. Oczywiście ustalenia te są prawidłowe, poczynione na podstawie treści dowodów przedstawionych przez strony. Jak już jednak wskazano taki niekwestionowany stan faktyczny stanowił wyłącznie punkt wyjścia do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Istota bowiem sporu sprowadzała się nie do kwestii wysokości wynagrodzenia ustalonego w umowie oraz wysokości dokonanych przez pozwanego płatności, a do kwestii przedmiotu i zakresu rozpoznania sprawy toczącej się pomiędzy stronami przed Sądem Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie pod sygnaturą XI GC 693/09 oraz związania rozstrzygnięciem w sprawie tej zapadłym, a w konsekwencji wpływu na rozstrzygnięcie niniejszej sprawy, w kontekście podniesionego w odpowiedzi na pozew zarzutu wadliwości wykonanych prac uzasadniających obniżenie tak ustalonego wynagrodzenia oraz w kontekście podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia wierzytelności wynikających z wyroku Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum w Szczecinie z dnia 29 marca 2012 r. (sygn. akt XI GC 693/09). Odnosząc się do tak sformułowanych zarzutów Sąd I instancji w pisemnych motywach rozstrzygnięcia poprzestał na stwierdzeniu, że rozliczenie wynagrodzenia dokonane w ramach przywołanej wyżej sprawy nie mogło zostać uwzględnione z uwagi na to, że obejmowało ono wyłącznie roszczenie z tytułu odszkodowania, w skład którego nie wchodziła kwota dochodzona niniejszym pozwem. Rację ma skarżący wskazując, że wadliwe jest już samo zakwalifikowanie przez Sąd Rejonowy żądania w tamtej sprawie. Tylko pobieżna analiza sformułowanego w niej pozwu prowadzi do wniosku, że postępowaniem objęte zostały roszczenia z tytułu obniżenia wynagrodzenia w związku z wystąpieniem wad nieusuwalnych w pracach wykonanych przez powódkę,

z tytułu poniesionych przez pozwanego kosztów usunięcia pozostałych wad, a także z tytułu kosztów związanych z wykonaniem badań mających na celu ustalenie zakresu wad. Jednocześnie analiza uzasadnienia wyroku wskazuje, że przedmiotem rozstrzygnięcia były odnośnie umowy z dnia 2 maja 2007 r. należności wynikające z faktur (...) (karta 166 akt), nr (...) (karta 177 akt) oraz nr (...) (karta 178 akt) dotyczące wykonania pomiarów elektrycznych w celu sporządzenia stosownych ekspertyz oraz wykonania prac mających na celu usunięcie usterek w pracach wykonanych przez powódkę. Z kolei odnośnie umowy z dnia 11 kwietnia 2007 r. rozstrzygnięciem objęta została kwestia żądania przez pozwanego obniżenia wynagrodzenia w związku z wystąpieniem wad nieusuwalnych o kwotę 8.000 zł, zgłoszonych kosztów usunięcia usterek w wykonanych pracach (faktury – karty 180 i 181 akt) oraz kosztów związanych z oczyszczaniem i udrażnianiem kanałów oraz przeglądem kamerą TV (karta 162 akt). Nie sposób więc przyjąć, że roszczenie obejmowało tylko odszkodowanie i nie miało jakiegokolwiek związku z niniejszym procesem. Jak słusznie wskazywał skarżący, jego przedmiotem było między innymi ustalenie wysokości należnego powódcie wynagrodzenia w związku z realizacją przez pozwanego uprawnień z tytułu rękojmi dotyczących właśnie obniżenia wynagrodzenia. Sąd w sprawie toczącej się pod sygnaturą XI GC 693/09 w rozważaniach jednoznacznie poza przywołaniem podstawy prawnej roszczenia w postaci art. 471 k.c., a więc niewątpliwie dotyczącego roszczeń o charakterze odszkodowawczym, przywołał również przepisy art. 637 k.c., art. 638 k.c., art. 560 § 3 k.c. odnoszące się do roszczeń związanych z wadami przedmiotu umów. Powoływał się przy tym na ustalenia wynikające z opinii biegłych sądowych odnośnie skali obniżenia wynagrodzenia wskutek wadliwości przedmiotu umów. Sąd I instancji w niniejszym procesie poprzestając na przywołanym wcześniej stwierdzeniu, nie poczynił jakichkolwiek ustaleń zmierzających do precyzyjnego określenia przedmiotu postępowania toczącego się pod sygnaturą XI GC 693/09. Dotyczyło to zarówno tytułu poszczególnych żądań, jak i kwot nimi objętych. W dalszej kolejności nie dokonał jakiegokolwiek oceny zakresu zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia i to ponownie zarówno odnośnie charakteru roszczeń nim objętych, jak i kwot ostatecznie zasądzonych z poszczególnych tytułów. Były to ustalenia podstawowe i niezbędne dla oceny zarzutu strony pozwanej dotyczącego związania Sądu wyrokiem zapadłym w tamtej sprawie. Sąd w jakikolwiek sposób nie odniósł się do tego, czy orzekając o żądaniu zapłaty przez pozwanego wynagrodzenia rzeczywiście jest tym wyrokiem związany, a w przypadku uzyskania odpowiedzi twierdzącej w jakim zakresie. Dodatkowo w tym miejscu wskazać należy na eksponowaną przez pozwanego kwestię objęcia w ramach rozliczeń stanowiących podstawę formułowania żądania we wcześniej toczącej się sprawie, kwoty 5.300 zł. Sąd nie dokonał oceny, zgodnie z wnioskiem pozwanego dowodów w postaci

pism stron z 15.10.2009 r. i 27.10.2009 r., złożonych do postępowania XI GC 693/09, z których w jego ocenie wynikało, że roszczenie dochodzone w niniejszym postępowaniu zostało zgłoszone do rozliczenia w tamtej sprawie i że B. P. roszczenie to sam uwzględnił częściowo już w pozwie tamtego postępowania, częściowo zaś w formie cofnięcia powództwa, jak również w postaci protokołu rozprawy z dnia 12 marca 2012 r., w sprawie XI GC 693/12, z którego wynikało odniesienie częściowego cofnięcia do wcześniejszej zapowiedzi znajdującej się w piśmie z 27.10.2009 r., co wskazuje na związek cofnięcia ze zgłoszeniem roszczenia R. M.-K. tożsamego z roszczeniem dochodzonym w niniejszej sprawie. Co istotne, pomimo braku odniesienia się do powyższych zagadnień, które stanowiły istotę zarzutów formułowanych przez pozwanego już w odpowiedzi na pozew, Sąd w części uzasadnienia zawierającej ustalenia faktyczne powoływał się na wyrok zapadły w sprawie o sygnaturze XI GC 693/09. Poza sferą jego zainteresowań pozostała jednak regulacja art. 365 k.p.c., a więc związania wyrokiem wydanym w innej sprawie. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c., orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Jednocześnie art. 366 k.p.c. stanowi, że wyrok prawomocny ma powagę rzeczy osądzonej tylko co do tego, co w związku z podstawą sporu stanowiło przedmiot rozstrzygnięcia, a ponadto tylko między tymi samymi stronami. Oba te przepisy choć regulują dwie odrębne instytucje muszą być w pewnym sensie rozpoznawane łącznie. Art. 366 reguluje skutki prawomocności materialnej wyroków w sensie negatywnym. Skutki te sprowadzają się do wykluczenia możliwości ponownego rozpoznania sprawy między tymi samymi stronami. Jest to negatywna przesłanka procesowa. Z kolei przepis art. 365 § 1 k.p.c. odnosi się do skutków prawomocności materialnej w sensie pozytywnym, która, jak wskazuje się w doktrynie, zabezpiecza poszanowanie dla rozstrzygnięcia sądu ustalającego i regulującego stosunek prawny stanowiący przedmiot rozstrzygnięcia. Moc wiążąca orzeczenia merytorycznego, określona w art. 365 § 1 k.p.c., może być brana pod uwagę tylko w innym postępowaniu niż to, w którym je wydano. Orzeczenie takie uzyskuje moc wiążącą z chwilą uprawomocnienia się,

a zatem z chwilą definitywnego zakończenia postępowania. W kolejnym postępowaniu, w którym pojawia się dana kwestia, nie podlega ona już ponownemu badaniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2008 r., sygn. akt V CSK 441/07). Związanie orzeczeniem oznacza niedopuszczalność przeprowadzenia postępowania dowodowego w tej kwestii, nie tylko zaś dokonywania sprzecznych ustaleń. Jednocześnie zgodnie podnosi się w doktrynie, że przedmiotowy zasięg prawomocności materialnej w sensie pozytywnym odnosi się jedynie do samego rozstrzygnięcia, nie zaś do jego motywów i zawartych w nim ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, LEX nr 345525). Podobnie w wyroku z dnia 23 maja 2002 r. (w sprawie IV CKN 1073/00, niepubl.) Stanowisko takie w żadnym jednak razie nie wyklucza sięgania do okoliczności objętych uzasadnieniem orzeczenia, jeżeli jest to potrzebne dla określenia granic prawomocności materialnej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 lutego 2007 r., II CSK 452/06, system informacji prawniczej Lex 274151). Konieczne jest bowiem uwzględnianie przedmiotu rozstrzygnięcia w związku z podstawą sporu.

Jak już wspomniano Sąd do kwestii tej w ogóle się nie odniósł, pomimo podnoszenia przez pozwanego konsekwentnie zarzutów w tym zakresie i to w toku całego postępowania, wychodząc z wadliwego założenia, co do objęcia innym postępowaniem wyłącznie roszczeń odszkodowawczych. Ustalenie to jest niezbędne dla oceny z jednej strony ostatecznej wysokości należnego powódce wynagrodzenia, a z drugiej strony dla oceny, czy we wcześniejszym procesie nie doszło już do całkowitego rozliczenia stron z tego tytułu (oczywiście niezależnie od ewentualnych roszczeń odszkodowawczych związanych z występowaniem wad w pracach wykonanych przez powódkę). Nie można oczywiście wykluczyć sytuacji wskazywanej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a sprowadzającej się do uznania, że uwzględnienie zarzutów pozwanego doprowadziłoby, wobec treści wyroku zapadłego w sprawie o sygnaturze XI GC 693/09, do podwójnego uwzględnienia roszczeń z tego samego tytułu. Okoliczności te jednak wymagają zbadania.

Niezależnie od powyższego, a więc przy przyjęciu, że Sąd nie jest związany wydanym wcześniej wyrokiem, konieczne było odniesienie się do zarzutów pozwanego podniesionych w niniejszej sprawie odnośnie obniżenia wynagrodzenia z uwagi na wadliwość wykonanych prac. Pozwany bowiem powoływał się na usterki w wykonanych przez powódkę robotach dzieląc je przy tym na usuwalne i nieusuwalne, wskazywał własne wyliczenia uzasadniające obniżenie wynagrodzenia i wreszcie przedstawił dowody na poparcie swoich twierdzeń. Pomimo tego w uzasadnieniu wyroku nie znalazło się jakiegokolwiek odniesienie do tych zagadnień. Sąd nie ocenił materiału dowodowego, nie dokonał szczegółowych ustaleń faktycznych oraz nie zastosował normy przepisów prawa materialnego. Rację ma przy tym skarżący, że Sąd kwestii tej nie rozważał pomimo ustalenia, że prace wykonane zostały wadliwie, że składane były oświadczenia o obniżeniu wynagrodzenia. W konsekwencji nie został rozpoznany najistotniejszy z punktu widzenia rozpoznania sprawy, której przedmiotem było wynagrodzenie za wykonane prace, zarzut odnoszący się do jego obniżenia.

Poza jakimikolwiek ustaleniami pozostała również kwestia podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia. Został on w sposób jednoznaczny sformułowany w odpowiedzi na pozew. Pozwany oświadczył, że dokonuje potrącenia należnych mu kwot w wysokościach 19.194,95 zł i 7.619,80 zł z należnością powódki z tytułu wynagrodzenia objętego pozewem. Odnośnie tego zarzutu w uzasadnieniu wyroku brak jakiegokolwiek odniesienia, jakiegokolwiek ustalenia. Zauważenia wymaga, że jego rozstrzygnięcie wymagało ustaleń w zakresie istnienia wierzytelności pozwanego objętych zarzutem, co przynajmniej po części musi prowadzić do oceny związania Sądu w niniejszym postępowaniu wyrokiem wydanym w sprawie toczącej się pod sygnaturą XI GC 693/09. Brak również jakiegokolwiek odniesienia do zgłaszanych w tym zakresie dowodów przez stronę pozwaną.

Reasumując stwierdzić należy, że Sąd nie odniósł się w ogóle do tego, co w niniejszej sprawie było sporne poprzestając na poczynieniu ustaleń w zakresie okoliczności przyznawanych przez obie strony i na tej podstawie wydał orzeczenie w sprawie. Tym samym nie rozpoznał jej istoty. W związku z tym na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. należało wyrok Sądu I instancji uchylić i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania. Jednocześnie zgodnie z art. 108 § 2 k.p.c. pozostawiono temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy winien w pierwszej kolejności ustalić zakres żądania w sprawie toczącej się pod sygnaturą XI GC 693/09 i to zarówno co do tytułu, jak i wysokości poszczególnych roszczeń. Następnie winien

dokonać oceny, także w tych dwóch aspektach, zakresu rozstrzygnięcia, a więc wyroku z dnia 29 marca 2012 r. Te ustalenia winny stanowić podstawę do oceny, czy Sąd rozpoznający niniejszą sprawę związany jest tym wyrokiem i w przypadku odpowiedzi pozytywnej do oceny zakresu tego związania. Ustalenie bowiem, że wyrok obejmuje żądania w zakresie obniżenia wynagrodzenia rodzi konieczność oceny, czy obniżenie to miało wpływ na żądanie określone w pozwie, czy ta część wynagrodzenia została pomiędzy stronami rozliczona i czy rzeczywiście nie dojdzie do sytuacji, w której pozwany z jednej strony uzyska kwoty zasądzone wspomnianym na wstępie wyrokiem, a z drugiej strony nie będzie zobowiązany do zapłaty kwoty objętej pozwem w niniejszej sprawie, a więc reszty wynagrodzenia. Konieczna jest przy tym analiza wskazanych w apelacji pism stron. W przypadku odpowiedzi negatywnej co do związania wyrokiem w sprawie o sygnaturze XI GC 693/09, Sąd winien dokonać oceny przedstawionych przez strony dowodów i na jej podstawie poczynić ustalenia faktyczne odnoszące się z jednej strony do wysokości żadanego wynagrodzenia, a z drugiej strony do ewentualnej wadliwości wykonanych prac określonych w obu umowach i w tym kontekście żądania obniżenia wynagrodzenia. Istnienie bowiem tego rodzaju uprawnienia pozwanego ma decydujący wpływ na zasadność domagania się przez niego kwoty objętej pozwem. W dalszej kolejności konieczne jest rozstrzygnięcie podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia kwot 19.194,95 zł i 7.619,80 zł z tytułu poniesionej szkody w związku z nienależytym wykonaniem zobowiązania. Oczywiście taka konieczność zaistnieje dopiero w sytuacji, gdy dwie poprzednio przedstawione kwestie zostaną rozstrzygnięte dla pozwanego negatywnie. W tym zakresie konieczne jest ustalenie istnienia wierzytelności objętych zarzutem oraz ich wysokości.

SSO T. Żelazowski SSO K. Górski SSR (del.) P. Baranowska